

Sygn. akt XIV C 533/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2020 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy XIV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Aleksandra Smólska - Kreft
-----------------	---

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2020 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. oddala powództwo,
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 900,00 zł (dziewięćset złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 541,88 zł (pięćset czterdzieści jeden złotych 88/100) z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Aleksandra Smólska - Kreft

Sygn. akt XIV C 533/19

UZASADNIENIE

Powódka M. T. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 3 788,83 zł wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 3 358,33 zł od dnia 06 października 2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 430,50 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Domagała się również kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 05 września 2012 r. w wyniku kolizji drogowej został uszkodzony samochód marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił odszkodowanie wysokości 5 747,68 zł brutto. Poszkodowany nie zgodził się z wyliczeniem szkody dokonanej przez pozwanego i zlecił wykonanie kalkulacji naprawy, zgodnie z którą koszty te wyniosły 9 106,01 zł brutto. Z tego tytułu poniósł wydatek w kwocie 430,50 zł. Poszkodowany wezwał pozwanego o zapłaty pozostałej części odszkodowania oraz koszty prywatnej opinii rzeczoznawcy. W dniu 09 października 2013r. nastąpiło zbycie wierzytelności przysługującej od pozwanego na rzecz powódki.

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 17 stycznia 2017 r. w postępowaniu upominawczym orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu pozwany zakwestionował zarówno zasadność jak i wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia. Pozwany podniósł przede wszystkim zarzut przedawnienia roszczenia oraz zarzut braku legitymacji procesowej powoda. Ostateczna decyzja została wydana w dniu 06 grudnia 2012 r. a zatem trzyletni okres przedawnienia roszczenia upłynął w dniu 09 grudnia 2016 r. Wskazał, iż poszkodowany w ramach umowy kredytowej przelał na rzecz banku wierzytelność z tytułu odszkodowania za szkodę w pojeździe. W tej sytuacji poszkodowany mógł rozporządzać wierzytelnością o odszkodowanie jedynie w zakresie odpowiadającym jego udziałowi we własności pojazdu. W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W toku procesu strony pozostały przy zajętych stanowiskach, przy czym wymiana kolejnych pism procesowych stanowiła polemikę z twierdzeniami strony przeciwnej.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 26 maja 2011 r. T. G. (1) zawarł z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu na zakup samochodu osobowego marki C. (...), rok produkcji 2010, w kwocie 88 000,00 zł. Zabezpieczeniem kredytu była umowa przewłaszczenia samochodu C. (...) wraz z jednoczesną cesją praw z umowy ubezpieczenia autocasco odnawialną w całym okresie kredytowania.

dowód: umowa kredytu - k. 218-219 akt, zeznanie świadka T. G. (1) - k. 195 akt

W dniu 05 września 2012 r. doszło do zdarzenia drogowego, wskutek którego uszkodzeniu uległ samochód marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca zdarzenia był ubezpieczony przez pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody spowodowane ruchem pojazdów.

okoliczność bezsporna

W dniu 17 września 2012 r. bank zwrócił się z prośbą do ubezpieczyciela o przelanie odszkodowania w kwocie 1 680,00 zł na rachunek kredytowy T. G. (1) oraz wyraził zgodę na wypłatę pozostałej części odszkodowania użytkownikowi pojazdu: Klub (...).

dowód: pismo G. Bank z dnia 17 września 2012 r. wraz z kserokopią koperty- k. 71-72 akt

W toku postępowania likwidacyjnego, na podstawie sporządzonej przez pozwanego kalkulacji wysokości szkody w pojeździe, poszkodowanemu przyznano i wypłacono odszkodowanie w kwocie 5 747,68 zł. Poszkodowany nie zgodził się z wyceną szkody określoną przez pozwanego i przedstawił swoją kalkulację szkody. Z wykonanego kosztorysu wynikało, iż wysokość należnego odszkodowania w związku z zaistniałą szkodą powinna wynosić 9 106,01 zł brutto. Koszt wykonania opinii rzeczoznawcy wyniósł 430,50 zł. Pismem z dnia 05 listopada 2012 r. T. G. (1) wezwał pozwanego do zapłaty pozostałej części odszkodowania, lecz bezskutecznie.

okoliczność bezsporna nadto dowód: kosztorys naprawy pozwanego - k. 10-11 akt, pismo pozwanego z dnia 20 września 2012 r. - k. 12,55 akt, kalkulacja naprawy sporządzona na zlecenie poszkodowanego - k. 13-20 akt, dokumentacja fotograficzna - k. 21-26 akt, faktura VAT - k. 27 akt, pismo Cechu (...) - k. 28 akt, pismo z dnia 05 listopada 2012 r. - k. 29,63 akt, zgłoszenie szkody - k. 50-54 akt, pismo z dnia 01 października 2012 r. -wraz z pełnomocnictwem i kserokopią koperty - k. 56-59 akt, pisma pozwanego z dnia 12 października 2012 r. - k. 60-61 akt, pismo pozwanego z dnia 15 października 2012 r. - k. 62 akt, pismo pozwanego z dnia 06 grudnia 2012 r. - k. 65 akt, pismo z dnia 07 stycznia 2013 r. wraz z kserokopią koperty- k. 66-67 akt, pismo pozwanego z dnia 26 marca 2013 r. - k. 68 akt

Umową cesji z dnia 09 października 2013 r. T. G. (1) przeniósł na powódkę wierzytelność wobec pozwanego wynikającą z polisy OC sprawy kolizji. Pozwany pismem z dnia 29 listopada 2013 r. został zawiadomiony o przelewie wierzytelności oraz wezwany przez powódkę do zapłaty brakującej części odszkodowania. Pozwany odmówił wypłaty świadczenia, jednocześnie pouczył powódkę o prawie dochodzenia roszczeń na drodze sądowej. Przesyłkę nadano w dniu 23 grudnia 2013 r.

dowód: umowa cesji praw z dnia 09 października 2013 r. - k. 30-33 akt, pismo powódki z dnia 29 listopada 2013 r. - k. 34-38 akt, pismo pozwanego z dnia 18 grudnia 2013 r. - k. 39-40 akt, zeznanie świadka T. G. (1) - k. 196 akt

Zdarzenie z dnia 05 września 2012 r. było pierwszą szkodą T. G. (1) w pojeździe marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Kolejna szkoda miała miejsce w dniu 01 lutego 2013 r. Ubezpieczyciel w tym drugim przypadku uznał swoją odpowiedzialność za uszkodzenie pojazdu i wypłacił właścicielowi samochodu odszkodowanie w wysokości 2 673,19 zł. Poszkodowany, bazując na prywatnej kalkulacji wniósł o dopłatę odszkodowania a w dniu 09 października 2013 r. zawarł z powódką umowę przelewu wierzytelności w przedmiocie roszczenia odszkodowawczego z tytułu zdarzenia drogowego z dnia 01 lutego 2013 r. Wobec odmowy dodatkowej wypłaty powódka w dniu 09 kwietnia 2014 r. wniosła pozew do Sądu o zapłatę kwoty 4 018,64 zł.

dowód: pozew o zapłatę - k. 4-8 akt I C 2761/14 , pełnomocnictwo - k. 9 akt C 2761/14, kopia dowodu rejestracyjnego - k. 10-11 akt C 2761/14, kosztorys naprawy pozwanego - k. 12-14 C 2761/14 akt, kalkulacja naprawy sporządzona na zlecenie poszkodowanego - k. 15-19 akt C 2761/14, umowa cesji - k. 20-23 akt C 2761/14 , pismo powódki z dnia 29 listopada 2013 r. - k. 24-28 ak C 2761/14 t, pismo pozwanego z dnia 09 grudnia 2013 r. - k. 29 akt C 2761/14

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 03 czerwca 2014 r. w postępowaniu upominawczym Sąd orzekł, zgodnie z żądaniem pozwu. Na skutek wniesionego sprzeciwu Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe i wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 r. zasądził na rzecz powódki kwotę 3 501,09 zł, oddalając powództwo w pozostałej części oraz rozstrzygnął o kosztach procesu. Z poczynionych przez Sąd ustaleń wynikało, że pozwany został zawiadomiony o przelewie wierzytelności i wezwany do wypłaty pełnego odszkodowania, lecz bezskutecznie. Samochód w styczniu 2014 r. został skradziony a koszt naprawy przy uwzględnieniu części oryginalnych oraz średnich stawek robocizny na lokalnym rynku wynosił 6 174,98 zł

dowód: nakaz zapłaty z dnia 03 czerwca 2014 r. - k. 30 akt C 2761/14, sprzeciw od nakazu zapłaty - k. 33 akt C 2761/14, akta szkody z dnia 01 lutego 2013 r. - k. 42-78 C 2761/14, pismo procesowe powoda z dnia 04 listopada 2014 r. - k. 88-96 akt C 2761/14, kosztorys naprawy pozwanego - k. 98-100 akt C 2761/14, oświadczenie poszkodowanego - k. 101 akt C 2761/14, decyzja o wyrejestrowaniu pojazdu - k. 102 akt, protokół rozprawy z dnia 05 grudnia 2014 r. - k. 105-106 akt, protokół rozprawy z dnia 17 czerwca 2015 r. - k. 141-142 akt C 2761/14, wyrok Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 17 czerwca 2015 r. - k. 143 akt C 2761/14

Pojazd został skradziony w styczniu 2014 r.

dowód: decyzja o wyrejestrowaniu samochodu - k.42 akt, kopia dowodu rejestracyjnego - k. 69-70 akt

Uzasadniony koszt naprawy uszkodzeń samochodu marki C5 o numerze rejestracyjnym (...) przeprowadzonej zgodnie z technologią producenta według rynkowych stawek roboczogodzin na rynku lokalnym w nieautoryzowanych zakładach naprawczych wynosił 8 849,76 zł brutto.

dowód: opinia biegłego sądowego M. Ż. - k. 233-243 akt

Sąd zwążył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony oraz dokumentów zawartych w aktach sprawy I C 2761/14, które uznał za wiarygodne, albowiem ich autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd nie widział również podstaw do kwestionowania zeznań świadka T. G. (1).

Sąd pominął dowód z opinii biegłego zawartej w sprawie I C 2761/14 na kartach 111-124 albowiem treść tej opinii pozostaje bez związku z niniejszą sprawą i nie ma znaczenia dla jej rozstrzygnięcia.

Sąd podzielił wnioski opinii biegłego sądowego M. Ż.. Opinia biegłego charakteryzowała się wnikliwością, rzetelnością i bezstronnością. Żadna ze stron nie kwestionowała opinii. Sąd również nie widział podstaw do jej podważenia. Podkreślenia wymaga, że po wydaniu opinii okazało się, że uszkodzony pierwotnie nie był właścicielem samochodu marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w żadnej części ponieważ doszło do jego przesłuszenia na bank kredytujący zakup.

Strona powodowa wywodziła swoje roszczenie wobec pozwanego z łączącej pozwanego i sprawcę szkody umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz faktu nabycia tej wierzytelności w drodze cesji wierzytelności. Pozwany zakwestionował zasadność dochodzonego przez powódkę roszczenia podnosząc szereg zarzutów w tym brak legitymacji czynnej po stronie powoda oraz zarzut przedawnienia roszczenia. Natomiast poza sporem w sprawie pozostawał fakt odpowiedzialności pozwanego za szkodę w powstałą w dniu 05 września 2012 r. Pozwany uznał roszczenie uszkodzonego co do zasady. Nie była kwestionowana bowiem wina sprawcy szkody, który był ubezpieczony u pozwanego.

W pierwszej kolejności Sąd rozważył zarzut przedawnienia, który jeśli byłby skuteczny powodowałby, że nie byłoby potrzeby badania szczegółowo legitymacji czynnej na podstawie podniesionych co do niej zarzutów.

Istota przedawnienia polega na tym, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, powołując się na upływ tego czasu. Inaczej mówiąc, po upływie terminu przedawnienia wierzyciel zostaje ograniczony w możliwości dochodzenia swego prawa. W wyniku przedawnienia dłużnik uzyskuje prawo zgłoszenia zarzutu wyłączającego możliwość dochodzenia wykonania świadczenia (lub odszkodowania za szkody powstałe wskutek jego niewykonania lub nienależytego wykonania) przed sądem (państwowym lub arbitrażowym). Uchylenie się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia polega na odmowie spełnienia świadczenia z powołaniem się na upływ terminu przedawnienia.

Jak wynika z przepisu art. 4421 § 1 kc roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulegają przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym uszkodzony dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Zaś, w świetle § 3 art. 4421 kc, w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem trzech lat od dnia, w którym uszkodzony dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Szczególną podstawę do przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia o świadczenie ubezpieczyciela reguluje art. 819 § 4 kc. Zgodnie z tym przepisem przedawnienie roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Dostrzec przy tym należy, że art. 819 § 4 kc nie zawiera żadnego sformułowania, z którego można byłoby wywieść wniosek o braku możliwości wielokrotności przerywania biegu przedawnienia w sposób przewidziany w tym przepisie. Wykładnia literalna omawianego przepisu przemawia za powiązaniem skutku w postaci przerwania biegu przedawnienia z każdorazowym zgłoszeniem szkody przez uszkodzonego. W konkluzji należy uznać, że na gruncie art. 819 § 4 kc ponowienie wezwania do zapłaty, nawet w zakresie tych samych roszczeń, co do których ubezpieczyciel w toku postępowania likwidacyjnego już się wypowiedział, rodzi skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia.

Pismem z dnia 06 grudnia 2012 r. pozwany pomimo podnoszonych przez uszkodzonego okoliczności nie odniósł się do przedstawionych żądań poprzestając na lakonicznych formułach pisma podtrzymujących swoje dotychczasowe

stanowisko w sprawie. Dodatkowo pouczył poszkodowanego o prawie pisemnego wniesienia reklamacji jak i o prawie wystąpienia do Sądu. Poszkodowany skorzystał z prawa do reklamacji i zgłosił dalsze zastrzeżenia. W odpowiedzi pozwany pismem z dnia 18 grudnia 2013 r. nadanym w dniu 23 grudnia 2013 r. wskazał dalsze argumenty dotyczące kosztorysu przedłożonego przez likwidatora i przyznanej kwoty odszkodowania umożliwiającego naprawę pojazdu. Nadal jednak nie odniósł się do zgłoszonych zastrzeżeń, ale pouczył powódkę o przysługującym jej prawie do sądu. W konsekwencji należało uznać, że ponowne wezwanie ubezpieczyciela do rozpatrzenia sprawy oraz udzielenie odpowiedzi na wezwanie powódki w dniu 23 grudnia 2013 r. skutkowało rozpoczęciem na nowo biegu terminu przedawnienia. Powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone w dniu 13 grudnia 2016 r. a więc przed upływem trzyletniego okresu.

W tej sytuacji zachodziła konieczność oceny legitymacji czynnej powódki. Podkreślić należy, iż posiadanie przez powoda zdolności sądowej i zdolności procesowej daje mu uprawnienie do bycia stroną (w szerokim jej rozumieniu) w postępowaniu sądowym i dokonywania w takim postępowaniu czynności procesowych. Obie zdolności, oceniane z punktu widzenia przepisów procesowych pozwalają na stwierdzenie, że z ich udziałem może być prowadzone ważne postępowanie sądowe, nie wyjaśniają natomiast, czy powód pozostaje do przedmiotu sporu w określonym przez prawo materialne stosunku. Nie budzi wątpliwości, że tylko ze stosunku określonego przez prawo materialne płynie uprawnienie konkretnego podmiotu do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu konkretnemu podmiotowi. To szczególne uprawnienie, oceniane z punktu widzenia prawa materialnego, nazywane jest legitymacją procesową. Legitymacja procesowa wskazuje bowiem kwalifikację materialną podmiotów prowadzących spór w tym znaczeniu, że powód winien być uprawniony do występowania z żądaniem udzielenia mu ochrony prawnej w stosunku do pozwanego a ten zobowiązany do określonego zachowania się. Dotyczy ona możliwości określenia czy w procesie występują w charakterze stron te podmioty, które są jednocześnie podmiotami stosunku prawnego będącego przedmiotem procesu.

Wobec tego, że legitymacja procesowa stanowi przesłankę materialnoprawną, jej brak prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo.

Zaznaczyć należy, że T. G. (1) nie był wyłącznym właścicielem uszkodzonego pojazdu. Co więcej, powódka nie udowodniła czy i jaki procent własności przysługiwał T. G. (1) w chwili cesji wierzytelności. W toku procesu pozwany nie kwestionował co prawda, że jest to wskazywane 51%, nie mniej jednak zmienił radykalnie i wprost stanowisko po przedstawieniu przez kredytujący bank umowy kredytu, z której wynika, że kredytobiorca celem zabezpieczenia kredytu przeniósł własność pojazdu na bank. Nie w części. Dokonał przewłaszczenia po prostu. Jeśli to zmieniło się kiedykolwiek to powódka nie wykazała w drodze jakiej czynności prawnej i w jakiej części. Dowodem na konkretny udział we współwłasności nie może być ani zapis w dowodzie rejestracyjnym o osobie współwłaściciela ani wydanie wyroku zasądającego w innej sprawie, w której pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował umowy czy zakresu cesji w ogóle. Nie w sytuacji, gdy konkretne zarzuty pojawiły się w niniejszym procesie i te zarzuty należało odeprzeć.

Powódka dochodziła roszczeń jako cedent. Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Przelew wierzytelności następuje jako bezpośredni skutek zawarcia umowy zobowiązującej do przeniesienia wierzytelności. Zgodnie z zasadą *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet* cesjonariusz nabywa wierzytelność tylko w takim zakresie, w jakim przysługiwała ona cedentowi. Jednocześnie to zbywca wierzytelności ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wierzytelność mu przysługuje. O ile wierzyciel nie potrzebuje zgody dłużnika na cesję wierzytelności, to jednak jego sytuacja prawna nie może ulec pogorszeniu i dlatego przysługują mu przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Pod względem procesowym, to cesjonariusz, domagając się sądowej ochrony nabytej wierzytelności, powinien udowodnić: po pierwsze, że wierzytelność rzeczywiście istnieje, po drugie, że dłużnikiem jest pozwany, po trzecie, że nabyta przez niego wierzytelność jest pod względem przedmiotowym tą samą, która przysługiwała cedentowi względem pozwanego. Skutkiem nieudowodnienia powyższych elementów stanu faktycznego jest oddalenie powództwa.

W niniejszej sprawie to na powódzie spoczywał ciężar dowodu z mocy art. 6 k.c., zgodnie z którym ten, kto w procesie powołuje się na przysługujące mu prawo – czegoś żąda od innej osoby - musi wykazać poprzez dowody fakty, na których opiera to żądanie. Jeśli temu obowiązkowi nie podoła przegrywa proces.

W toku procesu, w czasie gdy jeszcze nie zaostała zakwestionowana współwłasność pojazdu T. G. (1) Sąd prezentował stanowisko, że stosownie do art. 209 kc, każdy ze współwłaścicieli może wykonywać wszelkie czynności i dochodzić wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego prawa. Jednak zawarcie umowy przelewu wierzytelności odszkodowania przysługującego z tytułu szkody powstałej w pojeździe z OC sprawcy szkody nie stanowi takiej czynności. Jak wynika z treści art. 209 kc czynność zachowawcza, to czynność zmierzająca do zachowania wspólnego prawa. Taką czynnością zapewne nie jest umowa przelewu wierzytelności. Nie zmierza bowiem ona do zachowania jakiegokolwiek prawa, w tym wspólnego. Celem takiej umowy nie jest ochrona prawa przed możliwym niebezpieczeństwem lecz zmierza ona do zabezpieczenia indywidualnych interesów współwłaściciela przez wyzbycie się określonego prawa w zamian najczęściej za zapłatę określonej sumy. O ile dochodzenie odszkodowania bezpośrednio przez jednego ze współwłaścicieli od ubezpieczyciela będzie czynnością zachowawczą, o tyle zawarcie umowy przelewu wierzytelności z tytułu odszkodowania nie stanowi takiej czynności..

Zatem, nie będą miały w niniejszej sprawie zastosowania orzeczenia, na które powoływała się powódka w swoim piśmie procesowym z dnia 16 lipca 2018 roku, albowiem to nie powódka jest współwłaścicielem pojazdu, który ewentualnie upoważniony byłby do dochodzenia odszkodowania. Natomiast nie ma przeszkód, aby jeden ze współwłaścicieli dokonał cesji przysługujących mu praw na rzecz osoby trzeciej. W tym wypadku jednak osoba ta, dochodząc praw na podstawie umowy cesji może skutecznie domagać się realizacji roszczeń wyłącznie w zakresie przysługującym cedentowi. Co za tym idzie , jeśli współwłaściciel dokonał cesji praw, cesjonariusz tylko w zakresie tych praw może dochodzić roszczeń od zobowiązanego. Rzeczą powódki zatem było udowodnienie zakresu praw przysługujących T. G. (2) w chwili cesji. Zakres tych praw bowiem determinował treść umowy i późniejszych praw powódki. Powódka nie sprostала ciężarowi dowodu w tym zakresie. Skoro nie wiadomo czy T. G. (1) uzyskał współwłasność przed umową cesji i w jakim zakresie nie wiadomo również jaka część odszkodowania przysługującego poszkodowanemu w łącznej wysokości 8 849,76 zł brutto (zgodnie z opinią biegłego sądowego M. Ż.) należała się cedentce – powódce w sprawie.

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach procesu orzeczono mając na uwadze przepis zawarty w art. 98 k.p.c. i sformułowaną tam zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. W oparciu o tę zasadę strona przegrywająca zobowiązana jest do zwrotu stronie przeciwnej niezbędnych kosztów, które ta w związku z procesem poniosła. Na koszty procesu należne pozwanemu od powódki w kwocie 900,00 zł składa się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Z uwagi na fakt, iż pozostały nie rozliczone koszty związane z wynagrodzeniem biegłego sądowego, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa, Sąd na podstawie art. 108 k.p.c. w związku z art. 130 § 1 k.p.c. i z art. 98 k.p.c. obciążył tymi kosztami powódkę nakazując pobrać od niej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 541,88 zł.

SSR Aleksandra Smólska-Kreft